

POSTANOWIENIE Z DNIA 14 WRZEŚNIA 2011 R.

II KK 51/11

Przypadkowe pominięcie w wyroku imion i nazwisk ławników biorących udział w rozprawie głównej, uczestniczących w naradzie nad wyrokiem oraz w jego ogłoszeniu – jakkolwiek stanowi obrazę art. 413 § 1 pkt. 1 k.p.k. – nie jest uchybieniem tego rodzaju, by mogło mieć jakikolwiek wpływ na treść wyroku; uchybienie to stanowi oczywistą omyłkę pisarską, która podlega sprostowaniu w trybie art. 105 k.p.k.

*Przewodniczący: sędzia SN P. Hofmański.*

*Sędziowie SN: M. Buliński, (SA del. do SN) A. Stępka (sprawozdawca).*

*Prokurator Prokuratury Generalnej: M. Wilkosz-Śliwa.*

Sąd Najwyższy w sprawie Grzegorza K., skazanego z art. 201 d. k.k. i innych, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 14 września 2011 r., kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 24 września 2010 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 2 lipca 2008 r.,

o d d a ł kasację jako oczywiście bezzasadną (...).

## Z u z a s a d n i e n i a :

Wyrokiem z dnia 2 lipca 2008 r. Sąd Rejonowy w Ł. orzekając w zakresie czynu zarzuczonego oskarżonemu Grzegorzowi K. w pkt. I aktu oskarżenia uznał go za winnego (...) przestępstwa z art. 201 d. k.k. i art. 205 § 1 d. k.k. i art. 11 § 1 d. k.k. w zw. z art. 201 d. k.k. w zw. z art. 205 § 1 d. k.k. w zw. z art. 58 d. k.k. i art. 10 § 2 d. k.k. w zw. z art. 4 § 1 d.k.k. – i za to na mocy art. 201 d. k.k. w zw. z art. 10 § 3 d. k.k. i art. 36 § 3 d. k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 25 000 zł, z zamianą na wypadek jej nieuiszczenia w terminie na zastępczą karę 3 lat pozbawienia wolności, przyjmując 1 dzień tej kary za równoważnik kwoty 15 zł grzywny. (...)

Jednocześnie oskarżonego Grzegorza K. Sąd uniewinnił od wszystkich pozostałych przestępstw zarzucanych mu w pkt. II, V i VI aktu oskarżenia obciążając w tej części kosztami postępowania Skarb Państwa. (...)

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego Grzegorza K. oraz prokurator.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w części dotyczącej czynu przypisanego Grzegorzowi K. w ust. 3 wyroku i opierając podstawy apelacji o przepis art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił wyrokowi:

1) bezwzględną przyczynę odwoławczą w postaci nienależytej obsady Sądu przy wydaniu wyroku i wydanie orzeczenia w składzie jednoosobowym, jak również nieobecność wszystkich członków składu orzekającego na całej rozprawie; (...)

Rozpoznając wniesione apelacje, wyrokiem z dnia 24 września 2010 r., Sąd Okręgowy w Ł. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (...).

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł obrońca skazanego Grzegorza K. Jakkolwiek kasacja zawiera stwierdzenie, iż wyrok jest skarżony w

całości, analiza jej uzasadnienia dowodzi jednak, że w istocie rzeczy zakresem zaskarżenia objęto tę część wyroku Sądu odwoławczego, w której utrzymano w mocy przypisanie oskarżonemu przestępstwa wyłudzenia mienia.

Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. autor kasacji zarzucił wyrokowi m. in.: obrazę art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 105 k.p.k. oraz art. 413 § 1 pkt 1 k.p.k. wobec nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy zarzutu bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady sądu i w sytuacji, gdy zarzut ten nie miał charakteru pozornego oraz odnosił się zarówno do komparcji wyroku jak i jego merytorycznej zawartości, (...).

W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w Ł. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługuje na uwzględnienie, zaś podniesione w niej zarzuty były oczywiście bezzasadne.

Wprawdzie powołując się na przepis art. 523 k.p.k. autor kasacji sformułował zarzut bezwzględnej przyczyny odwoławczej oraz rażącej obrazy przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 452 § 1 i § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k. i art. 170 k.p.k. oraz art. 424 § 1 i § 2 k.p.k., lecz w istocie rzeczy skarga ta zmierzała do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd pierwszej instancji – i zaakceptowanej w pełni w wyniku kontroli apelacyjnej przez Sąd odwoławczy – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych.

Trzeba jednak wskazać, iż zarzuty podniesione pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla właściwego rozpoznania zarzutów stawianych zaskarżonemu w tym nadzwyczajnym trybie wyrokowi. Z istoty samej kasacji wynika, że w tym postępowaniu niedopuszczalne jest dokony-

wanie przez Sąd Najwyższy ponownej oceny dowodów, czy też poprawności dokonanych ustaleń faktycznych. Sąd kasacyjny może tylko zbadać, czy Sądy obydwu instancji dokonując tych ustaleń nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania.

Zgodnie z treścią art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. – a więc bezwzględnych przyczyn odwoławczych – lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. O rażącym naruszeniu prawa w znaczeniu tego przepisu można mówić tylko w odniesieniu do jego bardzo poważnego naruszenia, wręcz zbliżonego do znaczenia o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Te wymogi, aby uchybienia powyższego rodzaju były rażące oraz by mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia muszą być spełnione kumulatywnie. (...)

Należy przypomnieć, iż podstawy kasacji zostały ujęte bardziej wąsko od podstaw zwykłych środków odwoławczych. Jest to konsekwencją nadzwyczajnego charakteru kasacji, celem której jest podważenie już prawomocnego orzeczenia sądowego. Podkreślenia wymaga fakt, że przy tym wszystkim chodzi również o konieczność zapewnienia ochrony tym orzeczeniom oraz stabilności rozstrzygnięć. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2007 r., V KK 102/06, OSPriPr 2007, Nr 9, poz. 16)

Przechodząc do podniesionych w przedmiotowej kasacji zarzutów należy stwierdzić, co następuje:

Całkowicie chybiony jest zarzut wystąpienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k. w postaci nienależytego składu sądu wyrokującego w przedmiotowej sprawie.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, której stwierdzenie powoduje uchylenie orzeczenia w sposób automatyczny, bez badania wpływu tego uchybienia na treść rozstrzygnięcia, nie może mieć jedynie hipotetycznego charakteru. Zachodzi tylko wtedy, gdy uchybienie tej rangi wynika w sposób stanowczy ze stwierdzonych faktów, istniało w rzeczywistości, a nie pozornie, w wyniku bądź to nieprawidłowego sporządzenia protokołu rozprawy, czy też oczywistej omyłki pisarskiej podlegającej sprostowaniu w trybie art. 105 k.p.k.

Wynika to wprost z istoty przepisu art. 439 § 1 k.p.k., mającego charakter wyjątkowy i nadającego szczególne znaczenie tylko tym uchybieniom, które w sposób rzeczywisty naruszają podstawowe zasady procesowe. Przepis ten podlega ścisłej wykładni i nie może być interpretowany w sposób rozszerzający.

Należy przypomnieć, że stosownie do treści art. 105 § 1 k.p.k. oczywiste omyłki pisarskie i rachunkowe oraz w obliczaniu terminów w orzeczeniu lub zarządzeniu albo ich uzasadnieniu można sprostować w każdym czasie.

Oczywiste omyłki pisarskie mogą dotyczyć każdego elementu orzeczenia, bez względu na jego doniosłość procesową i merytoryczny charakter. Jest natomiast rzeczą bezsporną, że tego rodzaju sprostowanie nie może prowadzić do merytorycznej zmiany orzeczenia lub jego uzupełnienia, jak np. w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia co do winy i kary. (por. T. Grzegorzczak: Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz. Wyd. 5, Warszawa 2008, s. 306-307, tezy 2-3, s. 938, teza 3; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 listopada 2009 r., V KK 219/09, Lex Nr 553759, z dnia 16 grudnia 2009 r., IV KK 347/09, R-OSNKW 2009, poz. 2572; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 czerwca 2009 r., II AKa 137/09, KZS 2010, Nr 1 poz. 62).

Jak już podniesiono, tylko takie uchybienie może stanowić bezwzględną przyczynę odwoławczą, które wystąpiło faktycznie i nie miało charakteru pozornego.

W przedmiotowej sprawie rzeczywistość procesowa przedstawiała się następująco:

Trwający przez kilka lat proces przed Sądem Rejonowym w Ł. był prowadzony we właściwym, trzyosobowym składzie, niezmiennym pod względem personalnym. W takim też składzie przeprowadzono rozprawę w dniu 1 lipca 2008 r., podczas której doszło do zamknięcia przewodu sądowego, końcowych przemówień stron oraz odroczenia ogłoszenia wyroku na dzień następnny.

Wszystkie te fakty są oczywiste, gdyż wynikają wprost z analizy akt przedmiotowej sprawy.

Jest faktem, że w komparycji wyroku Sądu pierwszej instancji z dnia 2 lipca 2008 r. – wbrew treści art. 413 § 1 pkt 1 k.p.k. – nie ujęto danych personalnych dwóch ławników biorących udział w procesie oraz w ogłoszeniu wyroku.

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie wyraża tego rodzaju pogląd, że jakkolwiek zaniechanie to stanowiło uchybienie, to nie miało ono jakiegokolwiek wpływu na treść wyroku i nie stanowiło bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Co istotne bowiem, wyrok Sądu Rejonowego został podpisany przez wszystkich członków składu sądującego, gdyż widnieją pod nim trzy podpisy. Fakt ten nie tylko nigdy nie był kwestionowany przez strony, lecz przyznano go nawet wprost. Ogłoszenie wyroku w dniu 2 lipca 2008 r. nastąpiło w obecności oskarżonego Mieczysława R., który również nie miał wątpliwości ani co do składu Sądu ogłaszającego wyrok, ani co do tożsamości sędziów.

Uchybienie Sądu pierwszej instancji stanowi oczywistą omyłkę i podlegało sprostowaniu w trybie art. 105 k.p.k. W konsekwencji trafnym było postąpienie tego Sądu, który postanowieniem z dnia 3 marca 2009 r. w tym trybie dokonał sprostowania swojego wyroku, poprzez dopisanie w komparycji wyroku brakujących imion i nazwisk ławników biorących udział zarówno w naradzie nad wyrokiem, jak również w jego ogłoszeniu. Warto zauważyć, że także to orzeczenie nie zostało zakwestionowane przez strony w przewidzianym trybie.

Za całkowicie dowolne i pozbawione racjonalnych podstaw należy uznać stanowisko autora kasacji, iż omawiane uchybienie Sądu pierwszej instancji dowodzi nadto, jakoby ławnicy nie brali udziału w naradzie nad wyrokiem (pomimo złożenia przez nich podpisów pod orzeczeniem), zaś sprostowanie wyroku dotyczyło niedopuszczalnej ingerencji w jego merytoryczną treść.

Podsumowując, Sąd Najwyższy wyraża następujące stanowisko:

Przypadkowe pominięcie w wyroku imion i nazwisk ławników biorących udział w rozprawie głównej, uczestniczących w naradzie nad wyrokiem oraz w jego ogłoszeniu – jakkolwiek stanowiło obrazę art. 413 § 1 pkt 1 k.p.k. – nie było uchybieniem tego rodzaju, by mogło mieć jakikolwiek wpływ na treść wyroku.

Uchybienie to stanowiło oczywistą omyłkę pisarską, nie prowadziło do merytorycznej zmiany orzeczenia i podlegało sprostowaniu w trybie art. 105 k.p.k.

Z tych przyczyn podniesiony w kasacji zarzut obrazy art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 105 k.p.k. w zw. z art. 413 § 1 pkt 1 k.p.k. należało oddalić jako oczywiście bezzasadny. (...)